

Sygn. akt I ACa 1091/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	<b><u>SSA Jerzy Bess</u></b> SSO del. Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.,

przeciwko A. P.

o rozwód

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 28 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 702/11

1. **odrzuca apelację pozwaną w części dotyczącej alimentów na jej rzecz;**
2. **oddala apelację pozwaną w pozostałej części oraz apelację powoda w całości;**
3. **koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi;**
4. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata D. S. Kancelaria Adwokacka ul. (...) w D. kwotę 332,10 zł (trzysta trzydzieści dwa złote) w tym 62,10 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzielonej pozwaną w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1091/12

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powód T. P. domagał się rozwiązania przez rozwód jego małżeństwa z pozwaną A. P. z winy pozwaną, powierzenia władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi pozwaną, ograniczenia władzy rodzicielskiej powoda do prawa współdecydowania z pozwaną o najistotniejszych sprawach dotyczących

małoletnich dzieci, zasądzenia od powoda na rzecz małoletnich dzieci alimentów w kwotach po 300 złotych miesięcznie, oddalenia żądania pozwanej w zakresie alimentów na jej rzecz, uregulowania kontaktów powoda z małoletnimi dziećmi stron w I i III wtorek i piątek miesiąca w godzinach od 17.00 - 19.00 w Ośrodku Interwencji Kryzysowej w T..

Pozwana w ostatecznie sprecyzowanym stanowisku wniosła o rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód z wyłącznej winy powoda, powierzenie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi pozwanej, przy jednoczesnym ograniczeniu władzy rodzicielskiej powoda do prawa współdecydowania z pozwaną o najistotniejszych sprawach dzieci dotyczących nauki, leczenia, wyboru zawodu, zasądzenia na rzecz małoletniego syna stron M. alimentów w kwocie 650 zł miesięcznie, na rzecz J. 600 zł miesięcznie, a na rzecz pozwanej 450 zł miesięcznie, uregulowanie kontaktów powoda z małoletnimi synami w I i III sobotę miesiąca w godz. 14.00 - 16.00 w miejscu zamieszkania małoletnich, w obecności kuratora.

Sąd Okręgowy w Tarnowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 702/11:

I. rozwiązał przez rozwód małżeństwo powoda i pozwanej – z winy obu stron;

II. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron M. P. ur. (...) i J. P. ur. (...) powierzył pozwanej, zaś władzę rodzicielską powoda ograniczył do prawa współdecydowania z pozwaną o najistotniejszych sprawach związanych ze zdrowiem, nauką i wypoczynkiem małoletnich;

III. skierował strony do ośrodka poradnictwa psychologicznego celem podjęcia terapii zwiększającej kompetencje rodzicielskie, w tym również w zakresie wzajemnych relacji i kontaktów z dziećmi;

IV. wykonywanie władzy rodzicielskiej przez strony nad małoletnimi dziećmi stron poddał stałemu nadzorowi kuratora sądowego,

V uregulował kontakty powoda z małoletnimi dziećmi stron;

VI. zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletnich dzieci i z tego tytułu zasądził od powoda na rzecz małol. M. P. kwotę 500 zł miesięcznie i na rzecz małol. J. P. kwotę 450 zł miesięcznie, tj. łącznie kwotę 950 zł miesięcznie, płatną do rąk pozwanej A. – w miejsce alimentów zasądzonych w pkt I wyroku Sądu Rejonowego w D.z dnia 23.12.2010 r. sygn. akt III RC(...)

VII. w pozostałej części powództwo oddalił;

VIII koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł;

X. przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. S. kwotę 442,80 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Sąd Okręgowy poczyniwszy ustalenia faktyczne, w rozważaniach prawnych wskazał następujące podstawy rozstrzygnięcia:

Pomiędzy małżonkami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego w rozumieniu art. 56 § 1 k.r.o., a rozwiązanie małżeństwa nie będzie sprzeczne z dobrem małoletnich dzieci stron w rozumieniu 56 § 2 k.r.o. Wina za rozkład pożycia małżeńskiego stron spoczywa tak na powodzie jak i pozwanej. Powodowi Sąd I instancji przypisał znęcanie się psychiczne i fizyczne nad pozwaną, ustalając, iż w ostatnich latach pożycia miało ono wręcz brutalny charakter. Zdaniem Sądu pozwana przyczyniła się do rozkładu pożycia stron w ten sposób, że zdarzała jej się zaniedbywać obowiązki domowe w zakresie sprzątanania czy gotowania i to w sytuacji gdy pozwana nie pracowała, co powód źle odbierał i na tym tle wywoływał awantury. Sąd ocenia, że brutalność powoda nie mogła stanowić sposobu na rozwiązanie tego problemu ale brak dbałości pozwanej o porządek usprawiedliwia niezadowolony powoda, który pracując i utrzymując rodzinę miał prawo oczekiwać, że niepracująca żona będzie dbała o porządek. Ponadto na więzi

małżeńskie miał wpływ również fakt, iż gdy pozwana mieszkała w lokalu chronionym spotykała się z innym mężczyzną - była widywana jak chodziła z nim na basen, a nawet zastano go u niej w godzinach wieczornych.

Było to w sytuacji kiedy jakiś czas później pozwana w piśmie do sądu w sprawie rozwodowej pisała, że kocha powoda, chce utrzymania małżeństwa i go przeprasza. Strony się ostatecznie pogodziły, jednakże tego typu zdarzenia (niezależnie od tego, że sąd nie uznał zdrady za udowodnioną) jak spotkanie się z innym mężczyzną, czy przyjmowanie go w domu w godzinach wieczornych, nie sprzyjają odnowieniu więzi małżeńskich, naprawie niedobrej sytuacji w związku, odbudowie właściwych relacji między małżonkami, bowiem podkopują zaufanie do drugiego małżonka jako przejaw nielojalności, wywołują niechęć. Nawet z zeznań siostry pozwanej wynikało, iż okoliczność ta miała znaczenie dla powoda i jak to określiła „nie był tym zachwycony”.

Reasumując mimo iż pozwana była ofiarą przemocy, to w opisany wyżej sposób i z uwagi na powołane wyżej względy przyczyniła się jednak do powstania i pogłębienia rozkładu pożycia w małżeństwie stron, dlatego są podstawy do przypisania jej również winy w rozkładzie pożycia.

Rozstrzygnięcie w zakresie pkt II –VI Sąd oparł na normie art. 58§1 i §1 a k.r.o., zgodnie z którym w wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka w jakiej wysokości każdy małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka, przy czym sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Ponadto podstawą rozstrzygnięcia w pkt II i IV była norma art. 109 § 1 k.r.o., w myśl której jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia.

Podwyższając alimenty od pozwanego na małoletnie dzieci stron, Sąd miała na uwadze, że z uwagi na upływ czasu od poprzedniego wyroku (1, 5 roku), potrzeby dzieci wzrosły z uwagi na ich wzrost biologiczny, skutkujący wzrostem kosztów utrzymania (niezależnie od wzrostu powodowanego wzrostem cen), a ponadto w przypadku małoletniego J. także dlatego, że w chwili poprzedniego rozstrzygnięcia nie chodził jeszcze do szkoły, a aktualnie ukończył I klasę szkoły podstawowej i w tej chwili na obu synów są wydatki związane z edukacją (podręczniki, zeszyty, przybory szkolne, opłaty związane z uczęszczaniem do szkoły itd.).

Sąd wskazał, że co do powoda należy stwierdzić, iż nadal jest on stosunkowo młodym, bo trzydziestoparoletnim mężczyzną, mającym wykształcenie zawodowe, pracującym w tym samym zakładzie pracy, bez majątku. Jakkolwiek powód przedstawił zaświadczenie za ostatni okres zatrudnienia z którego wynika, iż jego zarobki netto zmniejszyły się od około 300 zł w porównaniu z zarobkami, które przedstawiał w sprawie o alimenty toczącej się przez sądem rejonowym, nie może to być jednak podstawą do oceny, iż możliwości zarobkowe pozwanego uległy zmniejszeniu. Powód bowiem, jako zdrowy, zdolny do pracy mężczyzna, mający doświadczenie zawodowe, ma możliwości zarabkowania, tym bardziej, że nie sprawuje pieczy nad małoletnimi dziećmi i można powiedzieć, że ma możliwość uzyskiwania nawet dodatkowego zarobku (co niejednokrotnie miało miejsce w przeszłości i przyznawał to sam powód), choćby z pracy dorywczej i to podejmowanej w rozsądnych granicach i zakresie. Ponadto w dacie uprzedniego orzeczenia powód przedstawiał dokumenty dotyczące obciążenia z tytułu pobranego kredytu (miesięcznie 167 zł rata plus odsetki bieżące), zaś termin spłaty mijał w 2011 r., a zatem to obciążenie aktualnie już nie istnieje. Pozwana wypełnia częściowo swój obowiązek alimentacyjny sprawując pieczę nad dziećmi, które z racji wieku pieczy tej na co dzień wymagają. Mając powyższe na względzie uznał sąd za zasadne podwyższenie alimentów na rzecz małoletnich o kwotę po 100 zł miesięcznie, a pozostałej części żądania pozwanej w tym zakresie oddalił nie znajdując podstaw do ich uwzględnienia. Twierdzenia pozwanej o wysokich zarobkach pozwanego uzyskiwanych np. z dodatkowej pracy w warsztatach u jego kolegów nie zostały udowodnione, a powód im przeczył.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji stwierdził, że nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania pozwanej w zakresie podwyższenia alimentów zasądzonych przez sąd rejonowy w kwocie 200 zł do kwoty 450 zł miesięcznie i żądanie to - zgodnie z wnioskiem powoda - oddalił.

Od niniejszego wyroku apelację wniosły obie strony.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w pkt VI, zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233§1 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia poprzez niewłaściwą, dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że powód zobowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dzieci o kwotę 200 zł wyższą od dotychczas płaconych alimentów, w sytuacji, gdy jego sytuacja finansowa uległa pogorszeniu a usprawiedliwione potrzeby małoletnich dzieci nie uległy zmianie.

Wskazując na powyższe wniosł:

o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zasądzenie od powoda na rzecz małoletniego M. P. kwoty 300 zł oraz na rzecz małoletniego J. P. kwotę 300 zł, tj. łącznie 600 zł tytułem ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletnich dzieci oraz zasądzenie kosztów postępowania od pozwanej na rzecz powoda

ewentualnie

o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Pozwana zaskarżyła niniejszy wyrok w części, tj. w zakresie punktu I i VII, dotyczących ustalenia, iż wina za rozkład pożycia małżeńskiego dotyczy obu stron oraz oddalenia powództwa o zasądzenie od powoda alimentów na rzecz pozwanej, zarzucając mu:

I naruszenie prawa procesowego, tj.:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pobieżne a nie wszechstronne, jak stanowi przepis rozważenie okoliczności mających wpływ na ustalenie winy za rozkład pożycia małżeńskiego oraz możliwości zarobkowych powoda i usprawiedliwionych potrzeb pozwanej.

W związku z powyższym na podstawie art. 368 k.p.c. pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez stwierdzenie, iż rozwiązanie małżeństwa stron następuje z wyłącznej winy powoda T. P.,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie VII poprzez zasądzenie od powoda T. P. na rzecz pozwanej A. P. alimentów w kwocie po 450 zł miesięcznie w miejsce alimentów, zasądzonych na jej rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego w D.z dnia 23 grudnia 2010 r. do sprawy o sygn. akt III RC(...)
3. zasądzenie od powoda na rzecz powódki kosztów procesu za II instancję według przepisanych norm.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji drugiej strony.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda w całości oraz apelacja pozwanej w zakresie zaskarżenia pkt I są bezzasadne z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W istocie obie apelacje w tym zakresie bazują na zakwestionowaniu ustaleń stanu faktycznego. Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu

poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania.

Dokonując oceny ustaleń stanu faktycznego według powyżej wskazanych kryteriów, według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał wyjątkowo starannych ustaleń w granicach swobodnej, a nie dowolnej oceny i Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela, uznając je za własne. Zatem zarówno zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., to jest sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego sprawie, jak i zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, okazał się bezzasadny.

W szczególności uwagi te odnoszą się do ustaleń dotyczących orzeczenia o winie stron.

Pozwana w swej apelacji odwołuje się do bagatelizowania i umniejszania znaczenia przez Sąd I instancji agresywnego zachowania powoda, wskazując nadto, na lekceważenie faktu, iż stan psychiczny pozwanej nie pozwalał jej na normalne funkcjonowanie, co może się przekładać na zaniedbywanie codziennych obowiązków bez jej winy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tej ostatniej okoliczności pozwana nie wykazała w toku postępowania. Niezależnie od tego inne ustalenia co do nagannego zachowania pozwanej, na które stan zdrowia pozwanej nie ma wpływu, a przynajmniej takiego zarzutu nie postawiono, za które to zachowanie, co przemilcza apelacja, pozwana pisemnie przeproszała powoda, są wystarczającym dowodem przyczynienia się pozwanej do rozkładu pożycia.

Sąd I instancji trafnie wskazał, że przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie odróżniają winy „większej” i „mniejszej”. Małżonek, który zawinił powstanie jednej z wielu przyczyn rozkładu musi być uznany za współwinnego, chociażby drugi małżonek dopuścił się wielu i to cięższych przewinień. Niedopuszczalna jest bowiem kompensata wzajemnych przewinień (tak SN w orz. z 24.03.1959 4 CR 972/57, RPE 1960 nr 2 s 405). Dla przypisania winy wystarczy każde zachowanie strony, które zasługuje na negatywną ocenę i które w jakimkolwiek stopniu przyczyniło się do rozkładu pożycia małżeńskiego (wyrok SA w Katowicach z 11.03.10 I ACa 46/10LEXnr 1120372).

Odnosząc się natomiast do apelacji powoda należy jedynie wskazać, że wbrew podniesionym w niej zarzutom, przedmiotem prawidłowych ustaleń Sądu I instancji były okoliczności określone w art. 135 § 1 i 2 k.r.o. oraz art. 138 k.r.o. i dlatego apelacja powoda jako oczywiście bezzasadna podlega oddaleniu.

Odrębnego omówienia wymaga apelacja pozwanej w części zaskarżającej pkt VII wyroku. Po pierwsze należy przywołać pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11, zgodnie z którym: „Z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód obowiązek małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.) wygasa.” OSNC 2012/3/33, www.sn.pl, Biul.SN 2011/7/10, LEX 852349, który to pogląd Sąd Apelacyjny w niniejszy składzie podziela.

Dlatego też w sprawie o rozwód każda za stron – małżonków - może domagać się zasądzenia alimentów od drugiej stron – małżonka - z tym, że na podstawie art. 60 § 1 lub § 2 k.r.o. Natomiast niedopuszczalne jest domaganie się podwyższenia alimentów orzeczonych wcześniej na podstawie art. 27 k.r.o., albowiem obowiązek alimentacyjny przewidziany w art. 27 k.r.o. wygasa na skutek ustania małżeństwa, nawet w sytuacji, gdy jest orzeczony na podstawie prawomocnego wyroku.

W tej sytuacji wadliwe było stanowisko Sądu I instancji w zakresie poddania pod swoją ocenę niedopuszczalnego zgłoszonego przez pozwaną żądania podwyższenia alimentów wcześniej zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej wyrokiem Sądu Rejonowego w D.z dnia 23.12.2010 r. sygn. akt III RC (...), albowiem z chwilą prawomocnego orzeczenia rozwodu, obowiązek ten, orzeczony na mocy w/w wyroku, wygasa.

Niezależnie od tego należy zauważyć, że wbrew błędnemu pogładowi pełnomocnika pozwanej, który również w apelacji podtrzymuje to nieprawidłowe żądanie, Sąd I instancji pkt VII zaskarżonego wyroku orzekł w przedmiocie oddalenia w pozostałej części powództwa, a nie powyższego żądania pozwanej o podwyższenie alimentów.

Tak więc wobec faktu, że w zaskarżonym wyroku brak było wyrzeczenia oddalającego żądanie pozwanej o podwyższenie alimentów od pozwanego, albowiem Sąd I instancji pkt VII zaskarżonego wyroku nie odniósł się do tego żądania, apelacja pozwanej została skierowana do nieistniejącej części rozstrzygnięcia, co skutkuje odrzuceniem apelacji w tej części na mocy art. 373 k.p.c.

Dlatego też w tej części Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy powołanego przepisu.

Odnośnie apelacji pozwanej w pozostałej części oraz apelacji powoda w całości, uznając je za bezzasadne, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania pomiędzy stronami orzeczono jak w pkt 3 sentencji na mocy art. 100 k.p.c.